

Trudno było poznać markę motocykla. Spłonął, a motocyklista nie żyje

data aktualizacji: 2020.03.17 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. KP PSP w Żyrardowie)

- Kierujący motocyklem z nieustalonych przyczyn wyjechał ze stacji paliw na drogę wprost pod nadjeżdżający samochód, którym podróżowało 9 osób. W wyniku zderzenia zapaleniu uległy obydwa pojazdy - opisuje Piotr Grzelecki, oficer prasowy KP PSP w Żyrardowie.

Motocyklista leżał około trzy metry od swojego pojazdu. Strażacy nie mogli od razu ruszyć mu z pomocą.



- Został odciągnięty na bezpieczną odległość dopiero przez przybyłych na miejsce strażaków po ugaszeniu płomieni. Obecny na miejscu zespół pogotowia niestety stwierdził zgon motocyklisty – dodaje Grzelecki.

Do wypadku doszło w poniedziałek (16.03) około godz. 18 w Słabomierzu na drodze nr 50. Na trasie utworzyły się korki. Akcja trwała ponad 4 godziny i brało udział 18 strażaków z JRG Żyrardów oraz OSP Korytów i Mszczonów. Na miejscu obecny był nowy komendant powiatowy PSP w Żyrardowie, Tomasz Cybul.



Strażacy po ugaszeniu pożaru oświetlili teren zdarzenia policjantom prowadzącym czynności dochodzeniowe pod nadzorem prokuratora.

Sierż. Monika Helińska rzeczniczka żyrańskich policjantów dodaje: - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że motocyklista pomimo nakazu jazdy w prawo, wyjeżdżając ze stacji paliw skręcił w lewą stronę wprost pod nadjeżdżającego busa, a następnie uderzył w jadący samochód BMW.

Mundurowi ustalają tożsamość ofiary.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34961-trudno-bylo-poznac-marke-motocykla-splonal-a-motocyklista-nie-zyje>